

# W Krakowie o strategii naszego regionu Europy

– Bez strategicznej debaty nie ma mowy o rozwoju, a Kraków, oddalony od rozgorączkowanej politycznie stolicy, jest do tego dobrym miejscem – mówią uczestnicy V Konferencji Krakowskiej, organizowanej przez władze Małopolski

BARTOSZ PIŁAT

**W** piątek i sobotę w Operze Krakowskiej będą dyskutować eksperci polityki międzynarodowej, ekonomiści, socjologowie, politolodzy, politycy, samorządowcy i ekonomiści. To już piąta edycja Krakowskiej Konferencji – tym razem jej temat to „Transformacja sceny europejskiej i globalnej XXI wieku. Strategie dla Polski”. Wszystkie poprzednie edycje także dotyczyły przyszłości regionu Europy Środkowo-Wschodniej na arenie europejskiej. Konferencje organizowane są przez władze województwa od 2008 r. Wydarzenie szybko zdobyło sobie uznanie wśród polskich intelektualistów. – Konferencja Krakowska od lat utrzymuje wysoki poziom merytoryczny i w tym sensie może śmiało stawać do porównania z podobnymi wydarzeniami na Zachodzie – mówi prof. Witold Orłowski, główny ekspert ekonomiczny PwC. – Oczywiście mowa o porównaniu jakościowym, bo tematyka krakowskiego wydarzenia dotyczy spraw naszego regionu, a nie globalnej strategii.

Zdaniem Janusza Sepiöla, senatora PO, kiedyś marszałka Małopolski, to, że dyskusja odbywa się poza Warszawą, zmienia jej perspektywę. – Z Warszawy widać głównie Berlin i Moskwę, a z Krakowa łatwiej dostrzec Pragę, Budapeszt czy Balkany – żartobliwie ocenia wady stolicy. – Poza stolicą bywam na takich wydarzeniach rzadko. Nie dlatego, że nie lubię wyjeżdżać. Po prostu jest ich zbyt mało. Świetnie więc, że w Krakowie władze samorządowe zdecydowały się na organizację tej konferencji. Cztery poprzednie edycje pokazały, że nie jest to impreza przypadkowa, poziom merytoryczny jest zawsze wysoki – przytakuje Roman Kuźniar, doradca prezydenta Bronisława Komorowskiego.

Wystąpienia i dyskusje prowadzone w czasie konferencji mają prowadzić do rysowania koncepcji i strategii rozwoju naszego regionu. Służą też poszukiwaniu scenariuszy zmian Unii Europejskiej, Polski i Małopolski. Temat ten jest szczególnie ważny właśnie teraz, gdy UE zmienia do zmiany kierunku zarządzania rozwojem – w planach jest stworzenie specjalnej ścieżki rozwoju dla metropolii europejskich. Zatem dyskusja o naszym regionie w kontekście globalnych wydarzeń zyskuje

MICHAŁ LEPECKI



W Operze Krakowskiej kilkudziesięciu ekspertów z całej Polski będzie dyskutować o wpływie globalnej sceny polityczno-gospodarczej na losy Europy Środkowej i Małopolski

**– Churchill mówił, że Wielka Brytania nie ma trwałych sojuszników, ma trwałe interesy. Czas szukać sojuszników do realizacji naszych interesów – mówi Olgierd Dziekoński z Kancelarii Prezydenta RP**

wymiar praktyczny, nie jest tylko debatą akademicką.

– To istotne wydarzenie. Takich konferencji, gdzie dochodzi do wymiany myśli, gdzie dokonuje się strategicznego planowania, jest na razie w Polsce za mało. W krajach Starej Europy tego rodzaju dyskusje prowadzą think tanki, u nas takie instytucje nie mają jeszcze takiej pozycji, choć wiele się zmienia ku lepszeniu – komentuje Sepiö. Podkreśla, że warto kreślić scenariusze dla Polski i regionu na 20 czy 30 lat wprzód. – Dzięki temu mamy

szanse być lepiej przygotowanymi na zmieniający się świat. A dynamika zmian jest duża. Kto spodziewał się, gdy wstępowaliśmy do Unii Europejskiej, że znajdziemy się w sytuacji tak głębokiego kryzysu? Nie chodzi nawet o kłopoty gospodarcze, ale przede wszystkim o kryzys wiary w przyszłość wspólnoty – mówi Sepiö.

Rysowanie odległego scenariusza jest zarówno możliwe, jak i konieczne – przekonuje prof. Orłowski. – Po pierwsze, dysponujemy wystarczającą ilością danych, by kreślić plany sięgające 2030 czy 2040 r. Mamy prognozy demograficzne czy prognozy dotyczące energetyki. Jednocześnie jest wiele dziedzin, w których nie można liczyć na rozwój, jeśli ograniczylibyśmy się do planów nieprzekraczających kilku lat – mówi. Przykładem jest właśnie energetyka. W Polsce od lat mówi się o elektrowni atomowej jako panaceum na deficyt energetyczny. Taką elektrownię planuje się zaś i buduje najkrócej dekadę, a zwykle od 15 do 20 lat. – Bez długofalowej strategii takie obiekty nigdy by nie powstały. To metoda jak z chińskiej historii: kiedy zaplanowano podróż oceaniczną, 30 lat wcześniej posadzone drzewa, by mieć drzewce masztów. Bez strategii nigdzie nie dopłyniemy – kwituje Orłowski.

Jedną z osi dyskusji – i nie zapowiada się, by odbyło się bez starcia poglądów w tej sprawie – będzie wspomniana kwestia rozwoju metropolii. To m.in. w Polsce wyszła inicjatywa, by dla metropolii stworzyć odrębne fundusze wspierające rozwój. Ostatnich siedem lat pokazuje, że współzawodnictwo wielkich miast i mniejszych regionów o dofinansowanie z kasy unijnej to walka zawodników z różnych dyscyplin. O krzywdzącym rozdzielaniu pieniędzy mogą mówić zarówno duże miasta, jak i regionalne gminy. Samorządowcy generalnie są zwolennikami nowych planów UE. Jednak pełnej zgody nie ma. – Mam obawy związane z tą propozycją. Może ona doprowadzić do niekontrolowanego drenażu tych obszarów z pieniędzy czy wykształconych ludzi, a w efekcie do stagnacji. Mam wrażenie, że duże miasta są w stanie poradzić sobie bez dodatkowych katalizatorów, tymczasem to regiony potrzebują sensownego bodźca do rozwoju. Mówię to z autopsji, widzę, jak zmieniły się okolice Krosna, skąd pochodziłem. Gdyby te zmiany na lepsze zostały zaprzepaszczone, byłoby fatalnie – ocenia Kuźniar.

– Miasta w naturalny sposób przyciągają więcej kapitału i ludzi. Kłopot

w tym, że o unijnych środkach regionalnych decyduje w dużej mierze sejmik, a w nim miasta mają słabą reprezentację. Co oczywiście, są więc inaczej traktowane – argumentuje Sepiö.

– Specjalna ścieżka dla metropolii to błędne podejście. Musimy dbać o zrównoważony rozwój, by nie doprowadzić do wykluczenia pewnych regionów. Być może miasta powinny się zastanowić, czy to przypadkiem nie pieniądze, ale prawo przeskądza im w rozwoju – mówi Olgierd Dziekoński, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

Wystąpienie Dziekońskiego będzie otwierało konferencję. – Chcę zwrócić uwagę na to, że zaczynamy być coraz poważniejszym graczem na światowej scenie polityczno-gospodarczej. Musimy więc zrobić przegląd swojego potencjału i sprawdzić, co może blokować jego wykorzystanie. Parafrazując Churchilla, który mówił, że Wielka Brytania nie ma trwałych sojuszników, ale ma trwałe interesy, zwracam uwagę na to, że czas ustalić nasze fundamentalne interesy i szukać sojuszników do ich realizacji – zdradza fragmenty swojego wystąpienia Dziekoński. – Trzeba się też zastanowić, jakie aktywności mogłyby podejmować instytucje spoza sfer administracji rządowej i samorządowej, tak by nasz rozwój nie spowolnił – dodaje.

Każda konferencja kończy się wydaniem publikacji inspirowanych wystąpieniami i dyskusją uczestników spotkania. W ten sposób organizatorzy chcą przenieść tematykę dyskusji do ośrodków, które nie miały okazji uczestniczyć w debacie.

– Ambicją każdego regionu jest rozbicie czegoś, co ma skutki sięgające poza jego granice. A nasza konferencja zawsze gromadzi rzeszę ekspertów, którzy poruszają istotne wątki nie tylko dla Małopolski, lecz także innych części Polski – mówi Marek Sowa, marszałek Małopolski. – Żyjemy w ciekawych czasach, które szybko weryfikują opinie wygłaszane na takich spotkaniach. Ciekaw jestem więc, jak eksperci będą odnosić się do wyników ostatniej konferencji – komentuje marszałek, który jest przekonany, że spotkania w ramach konferencji wyrywają samorządowców z rutyny działań i dają bodziec do dokonania strategicznych zmian w myśleniu, które poparte są głosem liderów opinii. – Żyjemy w Małopolsce i zapominamy, że to, co dzieje się w Grecji, będzie miało odbicie np. na naszych kontaktach z bankami, które współfinansują rozwój Małopolski – kwituje marszałek.

R E K L A M M A

KONFERENCJA KRAKOWSKA  
 TRANSFORMACJA SCENY EUROPEJSKIEJ I GLOBALNEJ XXI WIEKU. STRATEGIE DLA POLSKI  
 25-26.05.2012  
 OFIS BROSZEWIAŁA, BARSZK 18, 31-100 KR

I panel: Europa wobec wyzwań globalnych i regionalnych XXI wieku  
 II panel: Jaka będzie Europa po kryzysie?  
 III panel: Zasoby i kompetencje rozwojowe Polski  
 IV panel: Polska polityka rozwoju wobec zmian na scenie europejskiej i globalnej  
 V panel: Kultura myśli strategicznej: Europa – świat. Jaka będzie odpowiedź na zmiany?

HONOROWY PATRONAT PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ BRONISŁAWA KOMOROWSKIEGO

www.konferencjekrakowskie.pl

Organizator:  
 Małopolskie Obserwatorium Polityki Rozwoju  
 Departament Polityki Regionalnej  
 Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego